

## ASPEKTY PASTORALNE WSPÓLNOTY MAŁŻEŃSKIEJ JAKO KOŚCIOŁA DOMOWEGO

**Słowa kluczowe:** małżeństwo, rodzina, wspólnota, modlitwa, religia, wychowanie, cywilizacja

**Key words:** marriage, family, community, prayer, religion, upbringing, civilization

**Schlüsselworte:** ehe, familie, gemeinschaft, gebet, religion, erziehung, zivilisation

Wszelkiego rodzaju przemiany społeczno-kulturowe, które dokonują się w społeczności na przestrzeni ostatnich lat, zdecydowanie nie sprzyjają postrzeganiu rodziny jako żyjącej w duchu katolickim, oraz propagującej i krzewiącej wiarę w Boga wśród społeczeństwa. Religia i jej wyznawanie staje się czymś wstydliwym, od czego obecnie zaczyna się odchodzić. Wzorzec rodziny został niejako wypaczony poprzez działanie społeczności. Wpływ na tego typu zachowanie ma na pewno zwiększony udział w migracji ludności w celu znalezienia lepszego bytu. Ruch ten nie sprzyja także temu aby podtrzymywać rodzinne tradycje i znacznie zniekształca życie rodzinne. Pogoń za godziwym życiem, jak i chęć pozyskania coraz to większych zarobków nie sprzyja także rozwojowi rodziny. Konsumpcjonizm oraz wartości hedonistyczne znacznie przysłaniają życie wspólnotowe i religijne polskich rodzin. Małżeństwa coraz częściej nie są w stanie przezwyciężyć konfliktów oraz problemów jawiących się na gruncie życia rodzinnego. Obecnie widoczny jest model rodziny, który stanowczo odbiega od kościelnej wizji małżeństwa i rodziny. W dobie ideologii *gender*, wolnych związków, także pomiędzy osobami tej samej płci, wizja rodziny zostaje rozmyta, oraz podejmowane są próby nadania instytucji rodziny zupełnie innego znaczenia<sup>1</sup>. Próbą podjęcia walki o rodzinę, o jej podstawowe funkcje i zadania, o to by członkowie rodzin wzajemnie byli dla siebie oparciem w momentach trudu i przeciwności, jest Słowo Boże objawione na kartach Ewangelii i w dokumentach Kościoła katolickiego.

---

\* Ks. dr Mariusz Ostaszewski – wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Elblągu, Duszpasterz Rodzin Diecezji Elbląskiej, autor publikacji z zakresu teologii pastoralnej i duszpasterstwa rodzin.

<sup>1</sup> Por. K. Koch, *Rodzina jako Kościół domowy w myśli Benedykta XVI*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 226–230.

## ŻYCIE SAKRAMENTALNE WSPÓLNOTY MAŁŻEŃSKIEJ

Religia w każdej kulturze i społeczeństwie stanowi ważne zjawisko społeczne<sup>2</sup>. Jest ona ważnym elementem sensu życia ludzi i społeczeństwa<sup>3</sup>, która wypływa z jego natury. Doświadczenie *sacrum* w życiu człowieka zapoczątkowane zostało poprzez osobę Jezusa Chrystusa. Stał się On w pełni człowiekiem doskonałym, który przeżywał doświadczenie zarówno Boga jak i człowieka. Z drugiej strony, który doświadczał Boga i człowieka<sup>4</sup>. Słowo ucieleśnione w posłuszeństwie woli swego Ojca, stało się ciałem dla naszego zbawienia (por. DSP 556–559). Poprzez Jezusa, w którym objawił się Bóg, człowiek uzyskał możliwość przeżywania bliskiej relacji z Bogiem. Z tego spotkania z Chrystusem, w człowieku rodzi się akt wiary, który ogarnia życie ludzkie i odpowiada za kształtowanie *sacrum* człowieka<sup>5</sup>. Rozwój życia duchowego jest ukierunkowany ku dążeniu chrześcijanina do świętości. Naśladując osobę Syna Bożego, możliwe jest zbliżenie się do Boga i upodobnienie do Doskonałej Miłości<sup>6</sup>.

W dążeniu do bliskości z Bogiem potrzebny jest także drugi człowiek. Poprzez kontakt z bliźnimi w człowieku dokonuje się proces doskonalenia, oraz wzrost miłości do otaczających go osób, co w konsekwencji prowadzi do rozwoju życia duchowego (por. LdR 9). Sobór Watykański II jako drogę wiodącą do Boga wskazał rodzinę. Poprzez sakramentalne małżeństwo, relacje małżeńskie, wychowywanie dzieci, jak i wzajemne wspieranie się w trudach dnia codziennego, małżonkowie uświęcają się (por. KK 11). Małżonkowie nie są pozostawieni sami sobie, gdyż jak wskazują Ojcowie soborowi – „*osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu, aby wypełniając mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja całe ich życie wiarą, nadzieją i miłością zbliżali się coraz bardziej do osiągnięcia własnej doskonałości i obopólnego uświęcenia, a tym samym do wspólnego uwielbienia Boga*” (KDK 48). Dzięki współdziałaniu człowieka z Chrystusem wyzwala się uświęcająca moc chrześcijańskiego życia rodzinnego. Małżeństwo staje się środowiskiem, w którym szczególnie winna rozwijać się miłość ku Bogu, chęć kroczenia ścieżkami wiary i życie zgodne z nauką płynącą z kart Ewangelii. W rodzinie osoby ubogacają się w swym człowieczeństwie, a małżonkowie poprzez współdziałanie otwierają się na siebie, udzielają się duchowo i wspierają w wychowywaniu dzieci (por. KDK 52; FC 21). Poprzez sakrament małżeństwa stają się za siebie odpowiedzialni. Tak więc, winni wspierać się we wzroście duchowym, modlić się za siebie, a swoją osobą i postawą motywować drugiego do pogłębienia życia duchowego<sup>7</sup>. Warto podkreślić, że sakrament małżeństwa nie jest tylko wyłącznym

<sup>2</sup> Por. W. Piwowski, *Religia jako wartość wspólna i osobowa*, w: *Socjologia religii*, Lublin 2000, s. 251.

<sup>3</sup> Por. G. Hepp, *Zerfall der politischen Kultur? Wertvorstellung im Wandel*, Köln 1984, s. 5.

<sup>4</sup> Por. A. Sicari, *Życie duchowe chrześcijanina*, Poznań 1999 s. 40.

<sup>5</sup> Por. A. Sicari, *Życie duchowe...*, dz. cyt, s. 24.

<sup>6</sup> Tamże, s. 78–83.

<sup>7</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina między sacrum a profanum*, Poznań 1987 s. 123–125; Por. J. Grześkowiak, *Misterium małżeństwa. Sakrament małżeństwa jako symbol przymierza z Boga z ludźmi*, Poznań 1996, s. 205–208.

elementem kształtującym życie duchowe małżonków i rodziny, lecz jest źródłem uświęcenia zarówno rodziny chrześcijańskiej jak i wspólnoty małżeńskiej (por. FC 56)<sup>8</sup>. Istotnymi czynnikami ubogacającymi człowieka we wzroście duchowym w małżeństwie i rodzinie są cnoty teologalne, okazywanie miłości, wspólne wypełnianie obowiązków codziennych, wypływających z życia rodzinnego, wsparcie w chwilach trudnych i pomoc w przeżywaniu cierpień i niedoli<sup>9</sup>. Wielkim dobrem wpływającym na wzrost duchowy małżonków jest życie sakramentalne i modlitwa dająca wyraz wiary<sup>10</sup>. Modlitwa nie staje się elementem abstrakcyjnym, gdyż dotyczy konkretnego człowieka, jego życia i systemu wartości które wyznaje<sup>11</sup>. Cechą szczególną modlitwy rodzinnej jest jej wspólnotowość, która wpływa na duchowość małżeńską i rodzinną. Modlitwa winna być elementem istotnym, a tym samym musi być odpowiednio rozumiana, tzn. odmawiana z należytą czcią i pietyzmem, tak by swoją głębią przemieniała życie rodzinne. Nie może stać się wyłącznie wypowiedaniem słów bez głębszego zagłębienia się w płynące z niego treści. Sama modlitwa łączy ludzi, tym samym stając się kluczem do zrozumienia człowieka oraz daje sposobność zjednoczenia z Bogiem<sup>12</sup>. Zasadniczo każda modlitwa, jakakolwiek by ona była jeśli wypowiedana jest szczerze i autentycznie buduje niepowtarzalną relację z Bogiem żywym (por. KKK 2558). Otóż ona umacnia i spaja duchowo rodzinę dążąc do tego by była ona silna Bogiem<sup>13</sup>. Zarówno treść, jak i forma modlitwy rodzinnej czy małżeńskiej, powinna uwzględniać zmienną sytuację oraz okoliczności życia rodziny, być dopasowana do aktualnych możliwości duchowych każdego z członków rodziny<sup>14</sup>. Modlitwa małżonków katolickich nie tylko spaja ich w jedności z Bogiem lecz sprawia że małżonkowie powierzają się w niej Bogu i godzą na Jego wolę względem nich, oddając się Bogu w pełni. Otóż Jan Paweł II podkreślał ważną rolę modlitwy rodzinnej, jako tej, w której każdy winien być obecny, gdyż modlitwa najpełniej potwierdza dobro jakim jest człowiek i rodzina (por. LdR 10). Poprzez wzajemne wychowywanie się do modlitwy rodzice wdrażają dzieci do modlitwy liturgicznej Kościoła. Istotnym jest by modlitwa wypływała z potrzeby serca. Winna być niejako wpisana w codzienność chrześcijańskiego życia rodzinnego. Nie może ona pozostać aktem okazjonalnym choćby wykorzystywanym wyłącznie w trudnych momentach życiowych. Tak więc, co warto zauważyć i podkreślić, rodzice winni dostrzegać w modlitwie bogactwo, głębie a zarazem wskazywać jej wielką wartość potomstwu. Modlitwa bowiem scala, integruje, przyspiesza dojrzewanie i dopełnia.

<sup>8</sup> Por. B. Kiereś, *Prawda o małżeństwie*, Lublin 2005, s. 78–84; por. A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie*, dz. cyt., s. 238–240.

<sup>9</sup> Por. F. Adamski, *Duchowość życia małżeńskiego-rodzinnego*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1978, s. 187–195; por. A. J. Sobczyk, *Naśladowanie cnót Świętej Rodziny jako sposób religijno-moralnej odnowy rodziny i społeczeństwa w nauczaniu sługi Bożego Jana Berthier*, AK 147:2006, z. 1(584), s. 132–140.

<sup>10</sup> Por. S. Suwiński, *Wychowanie dziecka do życia Eucharystią*, AK 147(2006) 1, s. 66.

<sup>11</sup> Por. W. Słomka, *Modlitwa przedchrześcijańska a chrześcijańska*, AK 126 (1996), s. 21.

<sup>12</sup> Por. M. Brzeziński, *Rodzina wspólnotą ewangelizacji w świetle wybranych dokumentów Kościoła*, w: *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*, red. J. Gorbaniuk, B. Parysiewicz, Lublin 2009, s. 171.

<sup>13</sup> Por. *Nauczanie moralne Jana Pawła II. Rodzina*, Radom 2006, s. 98–99.

<sup>14</sup> Por. F. Adamski, *Rodzina...*, dz. cyt., s. 133§134.

Dzięki modlitwie dokonuje się wzrost w wierze. Jednoczy ona człowieka z Chrystusem i wychowuje do miłości. Poprzez okazywanie dzieciom własnej duchowości i religijności rodzice wpływają na krzewienie się w nich wiary. Natomiast dzieci pociągnięte przykładem rodzicielskim będą zdązać do zgłębiania swojej wiary, tak by ubogacać ją w kolejnych etapach wzrastania w dojrzałości chrześcijańskiej. Tak więc modlitwa przybliży małżeństwo i ich potomstwo do siebie, tworząc tym samym ścisłą wspólnotę osób. We wspólnocie małżeńskiej jest ona istotnym elementem codziennego życia i wzrostu w rozwoju duchowym. Daje ona także możliwość uświęcenia przeżywanego czasu, każdego dnia. Znacząco wpływa ona na rozwój życia duchowego, co przejawia się także w łatwiejszym przeżywaniu trudności życiowych, czy też różnorodnych doświadczeń codziennych. Ponadto podczas modlitwy małżeńskiej obecny jest pośród małżonków sam Jezus Chrystus, wedle obietnicy danej w *Wieczerniku*<sup>15</sup>. Istotnym jest to, by małżonkowie potrafili się wzajemnie ubogacać tym, co odczytują z kart Ewangelii, by dzielili się wzajemnie rozumieniem i postrzeganiem Słowa Bożego, swoimi wewnętrznymi przeżyciami, jak również potrafili zadać sobie istotne pytanie – jak postąpiłaby w danej sytuacji Święta Rodzina, czy też sam Jezus?<sup>16</sup> Korzystanie z sakramentów świętych wpływa znacząco i jest pomocne w rozwijaniu życia duchowego. Sakramenty bowiem umożliwiają niejako ścisłą łączność z Jezusem stają się motywatorem do dalszego rozwoju w wierze. Jako te, które są pomocne w towarzyszeniu i duchowym wzroście są między innymi: sakrament pojednania i sakrament Eucharystii. Warto podkreślić, że w duchowości chrześcijańskiej ważnym jest przede wszystkim element nawrócenia. Wspólnota rodzinna winna bowiem wzrastać w poczuciu własnej ograniczoności, umiejętności przyznania się do błędu, wyrażeniu skruchy, umiejętności przebaczenia i prośby o wybaczenie za popełnione błędy. W sakramencie pokuty sumienie ludzkie zostaje oczyszczone a relacja z Bogiem odbudowana. Uzdrawione relacje i wzajemne wybaczenie wpływa na pełniejsze zjednoczenia rodziny i wzmocnienie więzi<sup>17</sup> i budowanie pełnej komunii<sup>18</sup>. Sakrament pokuty i pojednania poprzez swą oczyszczającą łaskę, niweluje wszystko to co przeszkadza małżonkom w zjednoczeniu z Bogiem<sup>19</sup>. Papież Paweł VI kierował do małżonków słowa zachęty, że jeśli podupadną na duchu na skutek popełnionego grzechu, powinni poddać się mocy Bożego miłosierdzia poprzez przystąpienie do sakramentu pojednania (por. HV 25; FC 58). Dzięki łasce przebaczenia małżonkowie pełniej realizują miłość i jedność, którą przysięgali sobie wzajemnie podczas zawarcia sakramentu małżeństwa<sup>20</sup>. Pogłębiając i utwierdzając poprzez to doświadczenie miłosiernej miłości w swoim życiu duchowym.

<sup>15</sup> Por. A. Wielowiejski, *Drogi rozwoju duchowego w życiu rodzinnym*, red. F. Adamski, *Miłość, małżeństwo, rodzina*, Kraków 1978, s. 219.

<sup>16</sup> Por. I. Werbiński, *Nazaretański styl życia*, AK 147 (2006) 1, s. 28.

<sup>17</sup> Por. M. Ostaszewski, *Religijność w więź małżeńska w świetle badań małżeństw z parafii św. Brata Alberta Chmielowskiego w Iławie*, Elbląg 2008, s. 17–28.

<sup>18</sup> Por. J. Grześkowiak, *Misterium małżeństwa. Sakrament małżeństwa jako symbol przymierza z Boga z ludźmi*, Poznań 1993, s. 249–250.

<sup>19</sup> Por. F. Adamski, *Duchowość życia...*, dz. cyt., s. 199; F. Adamski, *Rodzina...*, dz. cyt., s. 134.

<sup>20</sup> Por. M. Brzeziński, *Rodzina wspólnotą ewangelizacji w świetle wybranych dokumentów Kościoła*, w: *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*, Lublin 2009, s. 147–148.

Jako istotną praktykę duchową należy wskazać Eucharystię. Znajduje się ona w centrum duchowego życia chrześcijańskiego, a przede wszystkim chrześcijańskiej rodziny. Wskazuje się, iż jest ona niejako głównym elementem, poprzez który człowiek może się uświęcić<sup>21</sup>. Równocześnie jest źródłem małżeństwa, w której uobecnienia się jedności i miłości Jezusa z Kościołem. Staje się źródłem i pełnią chrześcijańskiej egzystencji<sup>22</sup>. Zarówno Eucharystia jak i małżeństwo są sakramentami, które ukazują – każdy na swój sposób – źródło miłości wzajemnej. Zatem więź, która obecna jest pomiędzy małżonkami opiera się zasadniczo na miłości i jest bezpośrednim skutkiem sakramentu małżeństwa, co owocuje tym, iż małżeństwo urzeczywistnia się jako ścisła komunika między dwojgiem ludzi (por. FC 13; LdR 8)<sup>23</sup>. Eucharystia przypomina o przymierzu Boga z ludźmi, które zostało zawarte na krzyżu. Małżeństwo jest uobecnieniem tego przymierza, potrzebuje usilnie ciągłego karmienia i podtrzymywania mocą sakramentu Eucharystii. Staje się źródłem przymierza pomiędzy małżonkami a poprzez uczestnictwo w niej jest dla małżonków fundamentem i podstawą pozostawania w miłości, oraz dochowywania małżeńskiej wierności<sup>24</sup>. Franciszek Adamski podkreślał szczególnie znaczenie Eucharystii w życiu rodzinnym, wyróżniając jej trzy aspekty. Pierwszym jest zjednoczenie małżonków w wykonywaniu obowiązków codziennych, jak pragnienie obecności Boga w życiu rodzinnym. Drugim z kolei jest wzajemne noszenie brzemion i cierpień. Trzecim natomiast aspektem jest Eucharystia, która jawi się jako pomocna dla strony niewinnej gdy zaistnieje rozłam rodzinny<sup>25</sup>. Jest ona siłą pomocną w przeżywaniu codzienności, uczy pełniejszego angażowania się w kwestie wzrostu duchowego, dodaje mobilizacji do poniesienia odpowiedzialności dokonanych czynów<sup>26</sup>. Poprzez uczestnictwo w Eucharystii następuje duchowy rozwój wspólnoty rodzinnej, gdyż w niej znajduje się „posłannictwo”, i „komunia”, która staje się dla uczestniczących w niej źródłem apostołskiego dynamizmu (por. FC 57)<sup>27</sup>.

Poza uczestnictwem w Eucharystii, ważnym jest by małżonkowie odkryli ogrom łask i dobra, które wypływają z uczestnictwa w adoracji Najświętszego Sakramentu. To wspólne przebywanie z Jezusem w skupieniu i cichości serca daje możliwość na głębsze i silniejsze zespolenie się z Jezusem obecnym w Najświętszym Sakra-

<sup>21</sup> Por. *Dekret o posłudze i życiu kapłanów* przedstawia to w następujący sposób: „W najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy, który przez Ciało swoje ożywione i ożywiające Duchem Świętym daje życie ludziom, zapraszając ich i doprowadzając w ten sposób do ofiarowania razem z Nim samych siebie, swojej pracy i wszystkich rzeczy stworzonych. Dlatego Eucharystia przedstawia się jako źródło i szczyt całej ewangelizacji” (DK 5).

<sup>22</sup> Por. K. Lubowicki, *Duchowość małżeńska w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 240–242.

<sup>23</sup> Por. J. Misiurek, *Sakramentalny wymiar miłości*, w: *Małżeństwo – przymierze miłości* („Homo Meditans” t. XV), red. J. Misiurek, W. Słomka, Lublin 1995, s. 30.

<sup>24</sup> Por. J. Grześkowiak, *Misterium małżeństwa...*, dz. cyt., s. 247.

<sup>25</sup> Por. F. Adamski, *Duchowość życia...*, dz. cyt., s. 199; F. Adamski, *Rodzina...*, dz. cyt., s. 134–135.

<sup>26</sup> Por. S. Suwiński, *Wychowanie dziecka do życia Eucharystią*, *AK* 147(2006), z. 1 (584), s. 69–70.

<sup>27</sup> Por. K. Wojacek, *Wspólnota rodzinna jako fundament domowego Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wiczorek, Lublin 2010, s. 67–70.

mencie. Dlatego Święta Rodzina z Nazaretu, powinna być przykładem dla każdego małżeństwa, z którego winni czerpać wzór do naśladowania<sup>28</sup>. Ona staje się zatem przykładem dążenia do rozwoju życia duchowego, odkrywania woli Bożej, sensu swego istnienia jak i celu powołania do małżeństwa. Istotnym było bowiem dla Maryi i Józefa by Królestwo Boże realizowane na ziemi. Im bardziej małżonkowie będą starali się wzrastać w zażyłej relacji z Jezusem na wzór Maryi i Józefa, tym bardziej będą dostrzegać w swoim życiu duchowym działań łaski Bożej oraz z radością będą podążać Bożą drogą, która została im wyznaczona. Bowiem dzięki radosnemu przeżywaniu swego powołania do życia w małżeństwie, jak i realizowaniu zadań wynikających z zawarcia sakramentalnego związku, ubogacają swoje potomstwo. Muszą osiąść świadomość tego, iż poprzez swoje kształtowanie życia duchowego, nie tylko zakorzeniają wiarę pośród dzieci, lecz realizują swoje powołanie do świętości. Rodzina Nazaretańska daje przykład, że ufając Bogu i powierzając Mu się w pełni, nie zostanie się zawiedzonym i pozostawionym samemu sobie. Warto podkreślić, iż Maryja i Józef uczą także czystej miłości duchowej, która pochodzi od samego Boga. Rodzina chrześcijańska poprzez czerpanie z dobra wypływającego ze Świętej Rodziny z Nazaretu tworzy ścisłą komunię osób, stając się pierwotnym środowiskiem katechezy i życia rodzinnego. Wiara i miłość panująca w rodzinie sprzyja procesom ewangelizacji. Rodzina Nazaretańska daje przykład, iż ufając Bogu i powierzając Mu się w pełni, nie zostanie pozostawiona sama sobie. Dlatego wspólnota małżeńska winna tworzyć wspólnotę osób, opartą na życiu rodzinnym dążącą do świętości<sup>29</sup>.

## WYCHOWYWANIE MORALNE

Pojęcie wychowanie moralne łączy się z szeroko rozumianym terminem wychowanie, które można zdefiniować jako uznany społecznie system oddziaływania wychowawców na wychowanków celem pokierowania ich wszechstronnym rozwojem, zmierzających do ukształtowania dojrzałej osobowości<sup>30</sup>. Kształtowanie moralności ma miejsce we wspólnocie. Z racji szczególnej bliskości, rodzina jest tą która jako pierwotne środowisko pełni ową funkcję<sup>31</sup>. W całym okresie wychowania istotne miejsce odgrywa wychowanie moralne, które jest wychowaniem do wartości i kształceniem charakteru<sup>32</sup>.

Rodzicom przysługuje prawo do wychowania dzieci zgodnie z wartościami którymi sami żyją<sup>33</sup> (por. FC 46). Uprawnienia i wynikające z nich obowiązki czerpią z samego rodzicielstwa, jak i również posłannictwa nadprzyrodzonego nabytego na mocy chrztu oraz sakramentu małżeństwa. W niej to kształtują się uczucia i oceny

<sup>28</sup> Por. S. Suwiński, *Wychowanie dziecka...*, dz. cyt., s. 22.

<sup>29</sup> Por. M. Brzeziński, *Rodzina wspólnotą...*, dz. cyt., s. 167–169.

<sup>30</sup> Por. J. Kamiński, *Wychowanie moralne w rodzinie*, red. A. Tomkiewicz, *Rodzina jako Kościół Domowy*, Lublin 2010, s. 410.

<sup>31</sup> Por. P. Poręba, *Współżycie pokoleń na bazie rodzinnej*, Olsztyn 1981, s. 92.

<sup>32</sup> Por. J. Płońska, *Uczestnictwo w wierze w procesie kształtowania dojrzałej osobowości w rodzinie*, w: *Tożsamość i posłannictwo rodziny*, red. M. Brzeziński, J. Jęczeń, Lublin 2014, s. 213–225.

<sup>33</sup> Por. J. Kamiński, dz. cyt., s. 411.

moralne. Rodzina, która żyje w relacji z Chrystusem, staje się źródłem moralności dziecka (por. KDK 11). W rodzinie, w której wiara w Boga jest wartością główną nie dostrzega się zasadniczo nadmiernych trudności i kłopotów związanych z zasadami poprawnego życia. Dzieje się to poprzez połączenie wartości religijnych i moralnych jako wypływających z jednego źródła, którym jest Boże Objawienie zawarte w Piśmie Świętym oraz Tradycji Kościoła<sup>34</sup>. Aczkolwiek często rodzice nie zastosowują się do powyższego obowiązku. Rezygnują z wszelkich działań ukierunkowanych na wychowanie, uznając że jest to zadanie dla nich niemożliwe do zrealizowania i zbyt trudne. Zamiast dokonać własnych prób i starań, korzystają często z wszelkiego rodzaju instytucji katolickich, takich jak np. katecheza szkolna, grupy religijne funkcjonujące przy parafiach.

Wychowanie w chrześcijańskim duchu jak i krzewienie moralności chrześcijańskiej to troska konieczna. Nie powinno zabraknąć religijnej motywacji, tak by krzewić postawę trwania w stanie łaski uświęcającej. Świadectwo rodziców, udzielanie dzieciom cennych uwag i ostrzeżeń, jak i ukierunkowanie do przyjmowania właściwego i moralnego postępowania, są istotnym czynnikiem ułatwiającym młodym ludziom dążenie do kształtowania odpowiednich postaw. Wychowanie moralne jest wynikiem miłości rodzicielskiej. Jan Paweł II mówił: „*ukazywanie dzieciom stylu poprawnego życia ma opierać się na przykazaniu miłości*” (FC 63). Ta miłość uczy jak żyć, by Boże oczekiwanie zostało wypełnione. Wierne wypełnianie przykazań zawartych w *Dekalogu* jak i życie zgodne z przekazem Ewangelii jest wypełnieniem chrześcijańskich norm moralnych. Obowiązkiem rodziców jest ich przekazanie swemu potomstwu<sup>35</sup>. Mają oni stworzyć odpowiednią atmosferę, która będzie sprzyjała rozwojowi osobistemu i społecznemu (por. DWCH 3). W trakcie swego rozwoju dziecko przyjmuje różnego rodzaju postawę wobec rodziców. Dzieci nie są jednakowo posłuszne do postępowania właściwego i moralnie dobrego. Sytuacja taka powoduje konflikt w procesie wychowawczym. W zaistniałej sytuacji górę biorą zachowania negatywne, nadmierna skłonność dziecka do pełnienia złych, aniżeli dobrych postępowania. Wiek dorastania stanowi szczególne wyzwanie dla rodziców. Pośród środowiska rówieśników zasady wpajane przez rodziców zostają zagłuszane. Większy wpływ na podejmowane postępowanie ma środowisko, w którym przebywa dziecko. Rodzice katolicy winni w tym okresie nie zaniedbywać swej troski rodzicielskiej. Jest to bowiem czas, w którym intensywniej powinni bronić dziecko przed czynieniem zła. Ważne jest by dziecko dostrzegało wyższą wartość moralnych, jak również by nie kierowało się pobudkami osobistymi. Celem nadrzędnym rodziców, nauczycieli i katechetów jest ukierunkowanie młodego pokolenia na czynienie dobra.

Proces moralnego wychowania nie jest procesem łatwym. Wymaga ogromnej roztropności jak również praktycznych wskazań. Ważna jest zatem wzajemna otwartość wobec siebie. Nakierowywanie młodego człowieka musi zatem być dokonane w sposób rozważny i mądry. Ważnym elementem poza wpajaniem teorii jest także osobisty przykład. Dzięki takiemu procesowi wychowawczemu młodzi nie będą ro-

<sup>34</sup> Por. J. Stala, *Rodzina naturalnym środowiskiem dla katechezy*, PCh 2001 nr 1, s. 199.

<sup>35</sup> Por. Z. Marek, *Wychowanie do wiary*, Kraków 1996, s. 38.

ścić żadnych zastrzeżeń w stosunku do rodziców<sup>36</sup>. Daje to również możliwość lepszych efektów pracy z młodymi ludźmi, zarówno w środowisku domowym, w szkole i parafii. Efekty takiego wychowania nie następują natychmiastowo. Jest to długi proces, który wymaga poświęcenia czasu, otwartości, cierpliwości, kultury bycia. Tam gdzie procesy wychowawcze odbywają się w środowisku wolnym od różnego rodzaju konfliktów, także na tle obyczajowym, następuje proces szerzenia sprawiedliwości, miłości i pokoju (por. FC 63). Jan Paweł II wychowanie widział jako jeden z fundamentów kształtujących wnętrze osoby. Przyczyną do takiej postawy ma być życie wspólnoty domowej u której podstaw jest „*komunia miłości*” (por. FC 64). Poprzez rodzicielski przykład życia młodzi nabierają przekonania co do otrzymywanych treści i zasad. Daje to także efekty w funkcjonowaniu w domu jak i środowisku szkolnym. Istotnym czynnikiem w procesie formowania młodych ludzi jest aspekt motywujący. Młodzi winni przyjąć postawę dążenia do stawiania się lepszym pośród środowiska w którym funkcjonują i wzrastają. Są oni świadomi zmian, które nastąpią w życiu. Dotychczasowe środowisko ulegnie w pewien sposób przemianie. Człowiek zetknie się w swoim życiu z zupełnie nowymi wartościami. Zatem wszystko to co zostało nabyte i przyswojone w procesie wychowawczym może stać się pomocnym w zaistniałej sytuacji. Dotyczy to także odniesienia na gruncie życia moralnego<sup>37</sup>. Bez wychowania moralnego człowiek stanie się „*nieludzki*”. Nastąpi w nim proces alienacji powodujący wynaturzenie natury ludzkiej<sup>38</sup>. Tym samym zrodzi to problem w dalszym funkcjonowaniu jednostki w społeczeństwie.

Istnieje swoista zależność, iż w rodzinach, w których proces wychowania moralnego traktowany był poważnie, dzieci wywodzące się z tych rodzin interesują się procesami moralnego postępowania. Młodzi ludzie szukają osób dla nich wartościowych. Takich jednostek, które dalej przekażą im kolejne nauki, które ukażą właściwe, moralne postępowanie i ubogacą dalszy cykl rozwojowy młodego człowieka. Dlatego rodzice winni zatem ciągle dbać i czuwać nad rozwojem swych dzieci. Nie mogą zaniedbać tak istotnego procesu jakim jest wychowanie moralne. W każdej sytuacji winni docenić czynności wykonywane przez podopiecznych, ich zaangażowanie i dokładność w powierzonych obowiązkach jak również życiowy optymizm. Tego typu cechy charakteryzują młodą osobę, uszlachetniają ją jak również wywierają wpływ na dobre samopoczucie<sup>39</sup>. Tak więc opiekunowie mają zatem odpowiedzialne zadanie jakim jest wpajanie podopiecznym umiejętności rozróżniania pomiędzy dobrem a złem. Ma to także ścisły związek z odpowiednim kształtowaniem sumienia. Młodzi winni uczyć się od wczesnych lat swego życia chrześcijańskiej postawy postępowania w różnych sytuacjach pośród codzienności. Rodzice katolicy mają możliwość bycia w tej dziedzinie niejako moderatorami dla dzieci. Poprzez to mogą skutecznie zachęcać do czynienia praktyk religijnych jak i zachęcać

<sup>36</sup> Por. J. Brophy, *Motywowanie uczniów do nauki*, Warszawa 2002, s. 59.

<sup>37</sup> Por. J. Imbach, *Wiara z doświadczenia*, Warszawa 1988, s. 59.

<sup>38</sup> Por. S. Kunowski, *Wychowanie moralne jako istotny element wychowania chrześcijańskiego*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Warszawa 1973, s. 76.

<sup>39</sup> Por. B. Twardziaki, *Katecheza wychowawczo-przeżyciowa podstawą formacji chrześcijańskiej*, Sandomierz 2003, s. 208.



podopiecznych do katechizacji<sup>40</sup>. Człowiek młody nie posiada wpojonych wartości. Rozwija je stopniowo wraz z ogólnym rozwojem psychofizycznym. Wiele wynoszą z postępowania tych z którymi mają styczność.

Na pewnym etapie rozwoju u ludzi dorastających występuje także trudność na tle kształtowania własnego charakteru. Rodzice winni być odpowiedzialni za pomoc w tym trudnym czasie. Winni poprzez współpracę z dzieckiem pomóc osiągnąć mu moralną stabilizację. Poprzez wychowywanie potomstwa w duchu chrześcijańskim i chrześcijańskiej moralności, rodzice przyczyniają się do wytworzenia Kościoła domowego. Nauczają także dziecko bezinteresownej pomocy względem drugiego człowieka, osób potrzebujących. Aczkolwiek niektórzy z rodziców nie rozumieją tego ważnego zadania. Młodzi są nieustannie doświadczani przykładem laickości i zeświecczenia, czy liberalnego nastawienia do codziennego funkcjonowania. Są to wartości, które przekazuje współczesna kultura. ma to negatywny wpływ na rozwój młodych ludzi a w konsekwencji prowadzi do osłabienia wiary i praktyk religijnych. Także rodzice nie są wolni od wymienionych problemów. Tak więc, jedynym ratunkiem dla dzieci i młodzieży by nie ulec prądom laicyzacji staje się katecheza szkolna, tudzież grupy duszpasterskie prowadzone przy parafiach. Mimo wszelkich pomocy napływających ze środowiska zewnętrznego, niezastąpiona jest rola rodziców polegająca na wpajaniu i wzmacnianiu zasad moralności chrześcijańskiej<sup>41</sup>.

Kościół poucza rodziców o tym, że niemożliwym jest proces wychowania gdy nie zastosowuje się moralnych zasad, zawartych i wynikających z Bożego Objawienia. Duszpasterze winni otaczać wsparciem rodziców jak i wychowawców, tak by młode osoby były przez nie prowadzone właściwymi drogami rozwoju moralnego<sup>42</sup>. Edukacja prowadzona w sposób poprawny może przynieść wymierne korzyści w postaci wpojenia młodym ludziom wartości etycznych. Dobry i moralny przykład życia rodziców jest dla potomstwa wzorem godnym naśladowania<sup>43</sup>.

Wychowanie dzieci i młodzieży nie jest procesem prostym i krótkotrwałym. Wymaga wiele czasu jak i poświęcenia by odpowiednio wychować podopiecznych. Niekiedy efekty sumiennego wychowania dostrzec można u kresu etapu dojrzewania. Jest to głównie widoczna zasługa rodziców, którzy w proces wychowawczy włożyli wiele wysiłku. Zamysłem rodzin katolickich jest bowiem to, by dzieci mimo różnorodnych negatywnych doświadczeń stawały się lepszymi ludźmi. Istotną i podstawową wartością jest także szczerłość i otwartość młodych ludzi wobec rodziców. Młode osoby mają prawo wymagać poprawnego i przykładowego moralnego życia od osób dorosłych. Nabyte bowiem wzorce stają się elementem pomocnym pośród codziennego funkcjonowania w społeczeństwie. Młodzi winni zaakceptować pozytywne wartości, które wpływają na budowanie prawidłowego sumienia oraz prowadzą ku pełniejszemu miłowaniu Boga jak i bliźnich. Moralne wychowanie młodych jest wynikiem oczekiwania na pełniejsze i właściwe życie rodzinne,

<sup>40</sup> Por. D. Bryl, *Duchowość katechety*, w: *Wokół katechezy posoborowej*, red. R. Chałupniak, Opole 2004, s. 58.

<sup>41</sup> Por. S. Głaz, *Doświadczenie religijne a osobowość*, Kraków 2000, s. 58.

<sup>42</sup> Por. I. Krasińska-Rogała, *Rodzina wspólnotą miłości*, Kraków 1999, s. 2.

<sup>43</sup> Por. J. Stala, *Teocentryczno-chryzologiczny charakter edukacji religijnej w rodzinie*, w: *W kierunku integralnej edukacji religijnej w rodzinie*, Tarnów 2010, s. 175–254.

czy też w szkole<sup>44</sup>. Młodzi katolicy winni stosować prawo ewangeliczne jak również ukierunkować wszelkie działania ku wzrastaniu w sprawiedliwości i prawdy (por. Ef 4,22n). Jeśli wspólnota rodzinna żyje przykładowo, daje to możliwość do wzrostu duchowego dla podopiecznych. Wychowanie w duchu moralności, wynika i wpisane jest niejako w obowiązki rodziców. Nie jest to procesem łatwym do wykonania, z racji pełnionych obowiązków zawodowych jak i troski o pozostałych domowników. Ten ogromny trud nie jest zawsze doceniany poprzez środowisko. Podopieczni, którzy postępują dobrze i moralnie są swoistą nagrodą dla rodziców za ich trud wychowawczy<sup>45</sup>. Dom rodzinny dla podopiecznych przyrównać można do mikroświata, gdzie wszystko jest własne i dozwolone. Jest także swoistą szkołą, w której poza przekazywaną i wpajaną wiedzą książkową otrzymuje się wytyczne co do moralnego postępowania. Wpajane zostają zasady, by nie patrzeć na to jak postępują inni, lecz by samemu kierować się z zasadami sumienia i postępować moralnie. Moralność chrześcijańska oparta jest na dążeniu do życia w którym wypełniane zostają prawdy płynące z *Dekalogu* i Ewangelii. Łączy się to także z pogłębieniem życia duchowego i podążania ku świętości. Wszelki występki jakim jest grzech, naprawiony zostaje na mocy sakramentu pokuty i pojednania, który daje nadzieję na miłosierdzie Boże<sup>46</sup>. Proces wychowawczy zostaje także ubogacany i wzmacniany dzięki wspólnocie rodzinnej. Moralne postępowanie rodziców katolickich staje się umocnieniem duchowym dla ich podopiecznych. Sumienie, które zostało właściwie uformowane daje możliwość w unikaniu tego co grzeszne, wpływa na pracę wewnętrzną nad sobą, jak również kształtuje postawę altruistyczną. Tak uformowani ludzie z większą łatwością ukierunkowują swe zachowanie na bezinteresowną pomoc wobec bliźniego.

Etap dojrzewania jest stanem, w którym młode pokolenie musi stawić czoło by móc pielęgnować otrzymane wartości. W procesie tej stabilizacji winni zatem pomagać rodzice, aby dotychczas przekazane podopiecznym wartości i ideały nie uległy totalnej destrukcji<sup>47</sup>. W ten sposób człowiek w okresie adolescencji będzie zdolny zdobyć się na wiele poświęceń i świadczyć pomoc bliźnim, a wszelkie czyny moralnie dobre ze swojej natury winny zdobyć uznanie ze strony innych ludzi. Natomiast wpojone wartości moralne nie ulegają wpływom środowiska rówieśniczego<sup>48</sup>.

## WYCHOWANIE DO CYWILIZACJI

Wobec narastającego kryzysu rodziny, pojawia się potrzeba nie tylko obrony wspólnoty rodzinnej, lecz określenie jej miejsca w życiu społeczeństwa. Ona jest

<sup>44</sup> Por. S. Gład, *Doświadczenie religijne...*, dz. cyt., s. 48.

<sup>45</sup> Por. J. Tarnowski, *Jak wychowywać?*, Warszawa 1993, s. 108.

<sup>46</sup> Por. S. Kunowski, *Wartość w procesie wychowania*, Kraków 2003, s. 28.

<sup>47</sup> Por. M. Dziewiecki, *Psychologia porozumiewania się*, Kielce 2000, s. 98.

<sup>48</sup> Por. E. Dąbrowska, *Zapobieganie trudnościom wychowawczym*, w: *Praca wychowawcza z dziećmi i młodzieżą*, red. M. Sobocki, Lublin 1998, s. 133.

istotnym elementem cywilizacji. Zaś cywilizacja składa się z rodzin<sup>49</sup>. Fundamentalnym priorytetem rodziny jest przede wszystkim przekazywanie miłości. Dla jej odpowiedniego rozwoju istotną cechą odgrywają ideały jak i również wartości duchowe. Stąd ważne miejsce w rozwoju młodych ludzi zajmują rodzice. Rodziny katolickie winne przekazywać odpowiednie wzorce, zarówno służące właściwemu funkcjonowaniu w codzienności, jak i kształtujące sumienie, dając możliwość rozwoju duchowego i religijnego. Rodzina jako „domowy Kościół” (por. KK 11; DA 11) umożliwia budowanie fundamentów życia społecznego<sup>50</sup>. Podopieczni na różnych stadiach swego rozwoju przeżywają konkretne problemy i radości, którymi mogą dzielić się pośród rodziny. Życie rodzinne staje się miejscem ścierania się różnych doświadczeń przeżywanych przez dzieci. Jednakże nie wszędzie można zaobserwować taki porządek rzeczy. Nie zawsze wychowanie rodzinne oraz szkolne daje możliwość wzrostu pośród odpowiednich moralno-religijnych wartości<sup>51</sup>. Dlatego pośród wszelkich trudności napotykanych w obecnym świecie rodziny chrześcijańskie odgrywają wielką rolę przekazując wiarę młodym pokoleniom. Pomimo, że oddziaływanie na dzieci jest krótkim okresem w procesie dorastania to wywiera piętno na całe życie. Wspólnota rodzinna daje możliwość ubogacenia swego człowieczeństwa (por. KDK 52). Uczy prawd wiary, doświadczenia obecności Boga, radości pracy czy też miłości braterskiej oraz umiejętności przebaczenia (por. KKK 1657). Rodzice są tymi na których nakłada się obowiązek właściwego wprowadzenia i kształtowania młodych ludzi z jednoczesnym poszanowaniem godności dziecka<sup>52</sup>. Daje to możliwość właściwego i poprawnego funkcjonowania pośród społeczeństwa, grup parafialnych, środowiska domowego, czy także podczas edukacji szkolnej. Przekazują oni dzieciom model właściwego chrześcijańskemu funkcjonowania wśród społeczeństwa. Uwrażliwiają dzieci na to, by były odpowiedzialne za siebie i innych, otwarte na pomoc drugiemu człowiekowi i tym, którzy są najbardziej potrzebujący wśród otaczającego ich społeczeństwa. Jest to trudny proces, wymagający od rodziców odpowiedniego talentu pedagogicznego, darzenia dzieci miłością, a także nie unikanie podejmowania trudnych tematów, pojawiających się na drodze wzrastania w społeczeństwie. Ważnym elementem staje się więc poza odpowiednim systemem wychowawczym przekazującym wiarę i naukę katolicką system praw, obowiązków i wymagań nakładanych na najmłodsze pokolenia, co staje się dobrą podwaliną umożliwiającą dziecku właściwe funkcjonowanie choćby w środowisku szkolnym<sup>53</sup>. Rodziny katolickie poprzez otwartość i życzliwość zaszczipiają w dzieciach właściwe wzorce umożliwiające prawidłowe funkcjonowanie w środowisku szkolnym. To co budowane jest pośród środowiska rodzinnego jest elementem, który musi zetknąć

<sup>49</sup> Por. J. Koperek, *Rodzina a społeczeństwo. Refleksje wokół Familiaris Consortio z perspektywy katolickiej nauki społecznej*, red. M. Brzeziński, J. Jęczeń, Lublin 2014, s. 106.

<sup>50</sup> Por. A. Czaja, *Rodzina jako „Kościół domowy”. Specyfikacja i uwarunkowania eklezjalności rodziny chrześcijańskiej*, w: *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*, pod red. J. Gorbaniuk, B. Parysewicz, Lublin 2009, s. 131–139.

<sup>51</sup> Por. M. Przetacznikowi, *Rozwój psychiczny dzieci i młodzieży*, Warszawa 1995, s. 118.

<sup>52</sup> Por. J. Wilk, *Znaczenie pierwszych doświadczeń dla religijnego wychowania małego dziecka w rodzinie*, Lublin 1987, s. 222.

<sup>53</sup> Por. S. Dziekoński, *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, Warszawa 2002, s. 18.

się z innymi środowiskami. Jest to proces nieunikniony<sup>54</sup>. Zakrzewione w dzieciach wartości napotykać na konfrontacje z poglądami innych dzieci, nauczycieli i wychowawców. Dlatego alternatywą do środowisk szkolnych staje się środowisko parafialne. Daje to możliwość weryfikacji przekazywanych treści czy to w środowisku domowym jak i katechizacji szkolnej, które realizują się w trakcie skupienia i ducha modlitewnego. Środowiska rodzin katolickich podczas uczestnictwa w liturgii doświadczają kontrastu pozostałych rodzin w których często brak jest odpowiedniego wychowania zarówno religijnego i społecznego. Często zachowanie w kościele, jak i poza liturgią, ukazują braki wychowawcze. Słownictwo oraz zachowanie dzieci pozostawia wiele do życzenia. Winą oraz zastanym brakiem kultury życia w społeczeństwie obarczani są rodzice<sup>55</sup>. Występujące braki powodowane są często wieloma czynnikami. Wśród nich wymienić można brak odpowiedniego zainteresowania się dzieckiem, zaniechanie rozmów, jak również obojętność. Rodzice często zrzucają tym samym odpowiedzialność na innych. Liczą, że to czego sami nie dają dzieciom zastąpi szkoła, wychowawcy, nauczyciele, katecheci. Nie jest to co prawda powszechnym zjawiskiem w społeczeństwie. Wielu rodziców daje dobry przykład poprzez swój przykład i funkcjonowanie, co pozwala na stawianie wymogów potomkom i egzekwowanie od nich odpowiedniego funkcjonowania i zachowania. Za cel stawiają oni jak najlepsze przygotowanie dzieci do życia pośród społeczeństwa. Interesują się rozwojem swych dzieci zarówno tym szkolnym, jak również rozwojem duchowym i ich zachowaniem w kościele. Wymaga to wiele zaangażowania oraz pogodzenia spraw zawodowych z rodzinnymi<sup>56</sup>. Priorytetową sprawą jest dla nich niezaniechanie podstawowych zadań jakim jest wychowanie dziecka.

W środowiskach domowych, które dostrzegają istotny wymiar odpowiedzialności za przygotowanie do uspołecznienia i moralno-duchowego wychowania, rozwój następuje spokojnie bez zbędnych napięć i nieporozumień. Rodzice katolicki chcą by informacje wpajane dzieciom zostały przedstawione w sposób odpowiedni i dały młodym ludziom możliwość właściwej hierarchii wartości. Nie bez znaczenia w kształtowaniu dzieci są także relacje i spotkania rodziców z innymi osobami. Środowisko katolickie, staje się miejscem nauki obycia pośród innych oraz właściwego zachowania w gronie osób. Możliwość taką dają chociażby spotkania z bliskimi osobami, czy to w czasie uroczystości bądź świąt. Zatem wszelkie międzyosobowe relacje przedstawiają pełnowartościowy wymiar życia ludzkiego i ukazują otwartość wobec wspólnoty powszechnej<sup>57</sup>. Istotna jest także otwartość rodziców na kierowanie dzieci ku samodzielności w nabywaniu właściwego postępowania pośród społeczeństwa. Zrealizowanie takich planów daje rodzicom katolickim wiarę w przydatność nabytych wzorców w praktycznym życiu. Jan Paweł II podkreślał jak istotne w procesach wychowawczych jest wpajanie od najmłodszych lat życzliwości w stosunku ludzi, pozytywnego nastawienia do świata i Kościoła. Zanim dzieci wejdą w życie

<sup>54</sup> Por. J. Stala, *Personalistyczny charakter edukacji religijnej w rodzinie*, w: *W kierunku integralnej edukacji religijnej w rodzinie*, Tarnów 2010, s. 272.

<sup>55</sup> Por. S. Nowak, *Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej*, Warszawa 1996, s. 609.

<sup>56</sup> Por. M. Qulizza, *Inicjacja chrześcijańska*, Kraków 2002, s. 55.

<sup>57</sup> Por. A. Szafranski, *Młodzież i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, Lublin 1985, s. 133–144.

społeczne, najistotniejsze kwestie wychowawcze, poznawcze jak i treści religijne pozyskują od środowiska rodzinnego. Osoby wywodzące się z rodzin katolickich, w których przywiązywano uwagę do kwestii religijno-wychowawczych, mają pozytywne ustosunkowanie do grup w których się znajdują, z poszanowaniem odnoszą się do ludzi, aktywnie uczestniczą w życiu parafii. Dzieje się to za sprawą aktywnej formy uczestnictwa i przykładu, który młody człowiek wnosi bezpośrednio od rodziców. Właściwe wzorce umożliwiają w znacznym stopniu rozwój podopiecznych i kierują ku czynieniu dobra wobec społeczności w której żyją i funkcjonują. Jest to odczuwalne przez te osoby z którymi mają oni kontakt, z którymi przebywają<sup>58</sup>. Dlatego istotnym staje się rola rodziny katolickiej, która kieruje ku pełnemu zrozumieniu rzeczywistości społeczeństwa, w którym przychodzi żyć i funkcjonować. Jest to możliwe za sprawą wzajemnego zrozumienia, troski i poszanowania panującego w pierwotnym środowisku, które stanowi wspólnota rodzinna.

W rodzinach katolickich przywiązuje się wagę do relacji międzyosobowych, nie stroni się od dialogu międzypokoleniowego, udzielania cennych rad i wskazówek. Rodzina staje się także środowiskiem, które otwarcie wyraża sprzeciw wobec panującego zła<sup>59</sup>. Współczesny świat stara się bowiem osłabiać pozycję rodziny jako środowiska wychowawczego. Podejmowane są kroki mające na celu wyeliminowanie tego co duchowe. Obserwuje się zanik przekazywania moralnych wartości – tym bardziej chrześcijańskich – treści religijnych. Uwidacznia to kryzys obecnego świata z którym przychodzi się mierzyć współczesnym rodzinom wychowującym młode pokolenia w duchu chrześcijańskim, wzajemnym poszanowaniu i zrozumieniu człowieka. Rodzina katolicka staje przed trudnym zadaniem mającym na celu przeciwstawianie się owym procesom. Ważnym elementem pozostaje ukazywanie pierwszeństwa godności osoby ludzkiej, etyki, duchowości, miłości i sprawiedliwości (por. RHm 16). Kryzys w środowisku rodzinnym nie jest powodowany sam z siebie, lecz dotyka także przestrzeni wiary. Życie i funkcjonowanie w społeczeństwie jest wielce zależne od wiary, którą krzewi się w rodzinach<sup>60</sup>. Zadaniem duszpasterzy jest ukazanie fundamentalnej roli rodziców. To oni odgrywają istotną rolę w życiu człowieka. Dziecko, obserwując swoich rodziców biorących udział we Mszy św i przyjmujących komunię świętą, poruszone ich postawą i przykładem samo pragnie ich naśladować. Zatem wymaga to od duszpasterzy troskliwego i umiejętnego przygotowywania rodziców do tej roli. Z drugiej strony także rodzice winni poświęcić wiele troski, czasu, by do tego aktu dziecko zostało należycie przygotowane. Warto podkreślić, że wychowanie katolickie nadaje głębszy sens i uwrażliwia człowieka na wartości wyższe, duchowe, które przysłania obecnie świat konsumpcjonizmem, zabieganiem czy egoizmem. Edukacja religijna daje więc możliwość przygotowania właściwego gruntu umożliwiającego następnie rozwój wiary pośród ludzi młodych<sup>61</sup>.

Wychowanie do wiary jest nieodzownym elementem w wychowaniu ogólnym młodego człowieka. Nie jest to tylko i wyłącznie nauczanie modlitw oraz wiadomości religijnych, lecz ma ono wymiar całościowy. Daje możliwość pełnego formowa-

<sup>58</sup> Por. M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, Lublin 1999, s. 112.

<sup>59</sup> Por. Cz. Murawski, *Z Boga siła*, Sandomierz 2007, s. 253–257.

<sup>60</sup> Por. A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 410–412.

<sup>61</sup> Por. Z. Marek, *Bóg w przedszkolu i szkole*, Kraków 2000, s. 208.

nia człowieka i kierunkuje go ku wartościom transcendentnym. Umożliwia zgłębienie osobowej relacji z Bogiem, która jest później przekładnią w życiu dorosłej już osoby. Zatem wszelkie nauki i doświadczenia religijne, i modlitewne, jak choćby wspólne modlitwy rodzinne, przekładają się na życie w dorosłości<sup>62</sup>. Wychowanie religijne przekształca się w pełnym realizowaniu wychowania do relacji z Bogiem i pogłębiania z Nim więzi<sup>63</sup>. Zatem rodzina chrześcijańska umożliwia wzajemny wzrost, nie tylko podopiecznych, ale i także pozostałych członków wspólnoty, którzy razem przechodzą rozwój religijny i aktywnie w nim uczestniczą. Opiekunowie nie mogą być odosobnieni od treści, które przekazują<sup>64</sup>. Poprzez okazywanie swojego doświadczenia wiary zostają postrzegani przez dzieci jako dobry i wierny przykład wpajanych i wymaganych treści<sup>65</sup>. Dlatego poprzez właściwą atmosferę może następować poprawny rozwój wartości umożliwiających pozyskiwanie dobrych form relacji z drugim człowiekiem, co wpływa w konsekwencji na prawidłowy rozwój cywilizacji. Jan Paweł II bardzo wyraźnie zaznaczył, że rola rodziców w wieloaspektowym procesie wychowawczym, obejmującym aspekty wychowania ludzkiego, obywatelskiego i religijnego jest zasadnicza, ponieważ są oni autentycznymi i niezastąpionymi wychowawcami młodego pokolenia<sup>66</sup>. Warto także wspomnieć, że promulgowany 25 stycznia 1983 r. przez Jana Pawła II nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego* bardzo wyraźnie mówi o prawie rodziców do wychowania swoich dzieci. Rodzice mają obowiązek i prawo troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizycznie, społecznie, kulturalne, moralne oraz religijne (por. *KPK* 1136) Jest to ich niezbywany obowiązek. Według tych zasad, rodzice katolicy przy współpracy z duszpasterzami i wspólnotami, podejmują się tego nie łatwego, a zarazem wzniosłego zadania wychowania młodego pokolenia. Oni to starają się, by uczynić świat dziecka radosnym i bezpiecznym. Atmosfera panująca w domu jest tym czynnikiem, który decyduje o skuteczności wychowania, co jest istotnym elementem współczesnej rodziny katolickiej dla rozwoju cywilizacji.

---

<sup>62</sup> Por. J. Stala, *Przymierze małżeńskie jako miejsce i źródło świadectwa*, w: *Człowiek między losem a wyborem*, red. M. Drożdż, Tarnów 2006, s. 429–438.

<sup>63</sup> Por. J. Krawczyński, *Prawo rodziny do duszpasterskiej opieki*, Płock 2007, s. 290.

<sup>64</sup> Por. A. Liskowacka, *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle Adhortacji Apostolskiej Jana Pawła II „Familiaris consortio”*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotok, Katowice 1993, s. 300–301.

<sup>65</sup> Por. J. Majka, *Świadectwo chrześcijańskie, jako element ewangelizacji*, w: *Ewangelizacja*, red. J. Krucina, Wrocław 1980, s. 77–90.

<sup>66</sup> Por. Jan Paweł II, *Audycja dla nauczycieli, wychowawców oraz wychowanków wspólnot szkolnych Collegium Massimo oraz Santa Maria*, w: „Wychowanie”, Rzym 9 lutego 1980, s. 113.

## **PASTORAL ASPECTS OF MATRIMONIAL COMMUNITY AS A HOME CHURCH**

### **SUMMARY**

All kinds of social and cultural changes taking place within recent years do not enable a family unit to be perceived as the one that lives according to God's rules and promote them in the society. Religion and worshipping God is becoming something embarrassing and a thing that people would rather omit. A family as a role model has been distorted due to human actions. Migrations and pursuit of a better life have intensely contributed to this phenomenon. Furthermore, this situation does not make it easy to uphold family traditions and consequently, it damages family life and family development. A huge step to restore the value of a family, needs to be taken and it is by the Word of God revealed in the Gospel and the documents of the Catholic Church how it is to be performed.

Thus, the priority of the Church is supporting a married couple by encouraging it to live a sacramental life, which, accordingly, is reflected in the society.

## **PASTORALE ASPEKTE DER EHEGEMEINSCHAFT ALS DER HAUSKIRCHE**

### **ZUSAMMENFASSUNG**

Jede Art von dem sozio-kulturellen Wandel, der in der Gemeinschaft in den letzten Jahren geschieht, ist definitiv nicht förderlich für die Wahrnehmung der Familie als solcher, die im Geiste der katholischen Kirche lebt, die das Glauben an Gott propagiert und in der Gesellschaft verbreitet. Religion sowie deren Bekenntnis wird zu etwas Verschämten, wovon man zur Zeit abgeht. Das Familienmodell wurde gewissermaßen durch die Wirkung der Gemeinschaft verzogen.

Die Auswirkungen auf diese Art von Verhalten hatte sicherlich eine erhöhte Beteiligung an der Migration von Menschen zum Zweck ein besseres Leben zu finden.

Diese Bewegung ist auch zur Erhaltung der Familientraditionen nicht förderlich und erheblich verzerrt das Familienleben. Streben nach einem anständigen Leben, sowie der Wunsch nach immer größerem Gewinn ist nicht förderlich für die Entwicklung der Familie. Ein Versuch von Aufnahme des Kampfes für die Familie, seine grundlegende Funktionen und Aufgaben, damit andere Familienmitglieder selbst in Zeiten der Not und Widrigkeiten des Schicksals füreinander eine Stütze sind, ist das Gotteswort offenbart auf den Seiten des Evangeliums und in den Dokumenten der katholischen Kirche. Daher ist die vorrangige Aufgabe der Kirche die Unterstützung der Ehegemeinschaft durch die Ermunterung zum sakramentalen Leben, was sich wiederum mit der Zeit im Leben der Gesellschaft widerspiegeln wird.